

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Podczas gdy młody Under przybywa do Rzymu i są co do niego duże oczekiwania, gdyż uznawany jest za tureckiego Dybalę, dyrektor sportowy Monchi, po kilku dniach spędzonych w Hiszpanii spróbuje zamknąć kolejne transfery, aby zadowolić Eusebio Di Francesco.

Podczas gdy w sprawie Defrela oczekuje się oficjalnego potwierdzenia w dowolnym momencie (porozumienie z Sassuolo zostało osiągnięte, pracuje się jedynie nad sposobem płatności), a w sprawie Nastasica doszło wczoraj do porażki, priorytetem stało się też poszukiwanie lewego obrońcy. Dyrektor ma w notesie na tą pozycję co najmniej siedmiu kandydatów i na pierwszych miejscach znajdują się Kostas Stafylidis (29 występów i 4 gole), 24-letni Grek z Augsburga, kolega Manolasa z reprezentacji i Jonny Castro, 23 lata z Celty Vigo, w przypadku którego dyrektor Romy składał zapytania w ostatnich dniach. Bardziej oddallony jest Riza Durmisi (29 występów i jeden gol), rocznik 1994, Duńczyk o macedońskich korzeniach z Betisu Sevilla, którego Monchi zna dobrze. W przypadku Kostasa Stafylidisa Roma musi pokonać konkurencję Interu, który często w tym sezonie obserwuje te same cele co Giallorossi. Cena Stafylidisa to około 5 mln euro, ale Augsburg spróbuje ją podnieść i skorzystać z wielu ofert. Roma potrzebuje niezawodnego gracza, gdyż Emerson będzie gotowy dopiero w listopadzie po kontuzji kolana, a Mario Rui został wczoraj oficjalnie graczem Napoli. Nie można wykluczyć w najbliższych dniach, jeśli nie w najbliższych godzinach, nowości w tej materii.

Monchi znajduje się w stałym kontakcie z Di Francesco i zapewnił go również w najbliższych godzinach, że wzmocnienia przyjdą. Po Underze również pozostała czwórka graczy, na których czeka trener, zostanie pozyskana i będą mogli przybyć nawet w trakcie amerykańskiego tournée. Na pozycję zmiennika Dzeko szuka się gracza młodego. Monchi próbował już rok temu sprowadzić do Sevilli napastnika River, Lucasa Alario. Prawdopodobnie przeprowadzi kolejną próbę. W ostatnich godzinach Atletico Madryt zaoferowało wypożyczenie Luciano Vietto. Obydwaj posiadają włoski paszport. Vietto gra w hiszpańskiej lidze i Monchi widział go wiele razy. Wciąż brakuje kilku graczy, ale Di Francesco nie bije na alarm, na tournée zabierze kilku chłopaków z Primavera, którzy mu się podobali na grupowaniu w Pinzolo. Wśród nich jest napastnik Tumminello, o którym trener myślał już w czasie pracy w Sassuolo. Chłopak ma wiele ofert, jego agent powiedział, że w najbliższych dniach zdecyduje się jego przyszłość. W oczekiwaniu na zastępcę Dzeko i odzyskanie kondycji przez Bośniaka chłopak z Trapani będzie miał dużą szansę.

Autor: abruzzi